Nr. 17. Lwów, Sobota dnia 17. Stycznia 1920. Rok XXXVIII.

PRENUMERATA: miesięcznie we Lwowie 13·00 K, z dostawą do domu 15·00 K, z przesyłką w Polsce 15·00 K., w innych państwach K. 17·50 Za zmianę adresu dopłaca się 60 h.

Cena pojedynczego numeru na całym obszarze Polski 60 hal.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godz. 6 rano, w poniedziałek o godz. 11 rano

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia za 1 wiersz nonpareil K 1. Paski na str. tekst. o 100% drożej. „Nadesłane" i „Nekrologja" za wiersz nonp. 3 K. — „Komunikaty" po kronice za wiersz nonp. 5 K. Drobne ogłoszenia 50 h. od wyrazu a po 60 hal. tłustym drukiem. Dla poszukujących pracy po 20 h., tłustym drukiem po 40 h. Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50% drożej.

Redakcja przy ulicy Ossolinskich i. 15. — Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 26 — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracyi otwarte codziennie o godziny 6-ej rano do godziny 6-ej wieczór. — Adres dla telegramów: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef redakcyjny 19. W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud.", ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny Jan Dąbski

Po ratyfikacji pokoju.

KONSEKWENCJE DLA POLSKI.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa 14 stycznia 1920.

Z telegramów już wiadomo, że spisanie protokołu ratyfikacyjnego i wymiana dokumentów ratyfikacyjnych odbyło się dnia 10 bm. w Paryżu. Od czasu podpisania traktatu pokojowego w Versailles (28 czerwca 1919) minęło dużo miesięcy i dużo nerwów nastrzępiło się z powodu ciągłego zwlekania i odraczania. Dlatego data 10 stycznia jest nie mniej ważną, niż 28 czerwca, bo od tej daty liczy się realizowanie traktatu pokojowego.

Dla nas ta data ma olbrzymie znaczenie przedewszystkiem z powodu wycofywania się państwowości pruskiej z terenów Polsce przeznaczonych i terenów plebiscytowych.

W siedm dni, od dnia ratyfikacji traktatu ma się rozpocząć wycofywanie się wojsk niemieckich z terenów Polsce przyznanych Obsadzanie tych terytorjów wojskami polskiemi rozpocznie się dnia 17 stycznia o godzinie 6 rano. Wycofywanie się wojsk niemieckich i następywanie wojsk polskich odbywać się będzie w ten sposób, aby te wojska nie spotkały się ze sobą. Przewidziany jest pochód porą dzienną.

Obsadzenie terytorjów Poznańskiego i Śląska, przyznanych Polsce ma się dokonać w trzech dniach, ponieważ te terytorja są nieduże. Obsadzenie terytorjów Prus zachodnich i wschodnich obliczone jest na dni dziewiętnaście Dnia 5 lutego wojska polskie staną nad morzem Będzie to najwspanialszy moment w życiu odrodzonej państwowości polskiej, kiedy granice jego obiją się o brzeg morski, tę odwieczną drogę światową, bez której żadne państwo normalnie rozwijać się nie może.

W czasie od wyjścia wojsk niemieckich aż do przyjścia wojsk polskich straż bezpieczeństwa sprawować będzie „Straż obywatelska", która jest już przeważnie uformowana przez landratów w porozumieniu z polskimi mężami zaufania.

Naczelnym dowódcą wojsk, zajmujących polskie Pomorze, mianowany jest gen. Józef Haller. Wojska, mające na celu dokonanie zajęcia, stoją od dłuższego czasu w zupełnem pogotowiu.

Ludność polska — jak dochodzą głosy — oczekuje nadejścia wojsk polskich z niesłychanem naprężeniem. Przygotowywane są demonstracyjne i serdeczne przyjęcia nie tylko ze strony Polaków, ale także ze strony Niemców, zwłaszcza dawniej osiadłych. Ciekawą jest bowiem rzeczą, że obecnie budzi się silny antagonizm między Niemcami dawno osiadłymi a świeżymi przybyszami - hakatystami, na których wszyscy zwalają winę przegranej wojny.

Równocześnie w myśl art 87 traktatu oznaczone zostaną dokładnie granice Polski od zachodu. Art ten powiada: Komisja z 7 członków, z których 5 mianują główne mocarstwa sprzymierzone, jednego Niemcy, jednego Polska, ukonstytuuje się w 15 dniach po wejściu w życie pokoju, celem oznaczenia na miejscu linji granicznej pomiędzy Polską a Niemcami.

Inaczej będzie się rozwijać sprawa na terenach poddanych plebiscytowi. Na tych terytorjach — jak powiada par. 1 Anneksu do art. 88 — najdalej w 15 dniach od czasu wejścia w życie pokoju, wojska i władze niemieckie, które oznaczy komisja aljancka, mają opuścić terytorjum plebiscytowe. Na tem tery-

Rozbici bolszewicy cofają się na wschód od Dźwińska.

Warszawa. (Pat.). Komunikat sztabu generalnego z 15. stycznia 1920. Front litewsko-białoruski: **Rozbity i zdemoralizowany nieprzyjaciel cofa się na wschód od Dynaburga niszcząc i paląc stacje kolejowe i mosty w celu utrudnienia naszego pościgu.** Linja zajęta obecnie przez oddziały nasze i zaprzyjaźnione wojska łotewskie biegnie przez **Preli i jezioro Czeres. Oddziały nasze odparły silne ataki bolszewickie na wschód od Lepla zadając nieprzyjacielowi dotkliwe straty i biorąc jeńców.** Na całym froncie ożywiona działalność wywiadowcza. Front wołyński: Oddziały nasze dokonały **śmiałego wypadu na Lipno,** na północny wschód od Lubasu, gdzie odparły większe oddziały bolszewickie, które w popłochu wycofały się na wschód. W z. **Kuliński,** pułkownik.

—o—

Wojska polskie obsadzają nasze ziemie zachodnie.

Warszawa. (PAT) W sobotę, **17 b. m. wojsko polskie wkroczy pod wodzą gen. Dowbor-Muśnickiego do północnej części Wielkopolski,** a w niedzielę, 18 b. m., **gen. Haller zajmie Toruń.** O godz. 6 rano wyjdzie z Torunia wojsko niemieckie, a o godzinie 12 w południe wkroczą oddziały polskie. **Ludność Torunia wznosi 30 bram tryumfalnych na powitanie wojska polskiego.** Cechy współzawodniczą ze sobą w przygotowaniach. Polskie władze cywilne obejmą rządy bezzwłocznie po wkroczeniu wojska. **Wojewoda toruński Łaszewski pelni już swoje obowiązki,** gdyż niemiecki naczelnik powiatu opuścił Toruń. W wielu miejscowościach starostowie, mianowani z pośród ludności miejscowej, oczekują chwili wkroczenia wojska polskiego. Po za tem **cały aparat** administracji polskiej jest już zorganizowany.

Min. Patek konferuje w sprawie wojny na wschodzie.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 14 stycznia 1920.

Minister Patek wraca dopiero w następnym tygodniu. W Paryżu toczą się układy z ministrem Patkiem w sprawie dalszej wojny na wschodzie. **Przyjechał kurjer z Paryża dla zasięgnięcia opinji Belwederu**

Min. Wojciechowski zamierza ustąpić.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 13 stycznia 1920

W Sejmie krążą ciągłe pogłoski o zamierzonej dymisji min Wojciechowskiego. W każdym razie min. Wojciechowski jest **z sytuacji obecnej w rządzie mocno niezadowolony**

Bolszewicy zajęli Winnicę i Żmerynkę.

Warszawa. (Tel. wł.) Komunikat bolszewicki z 6 stycznia. W rejonie Mozyrza uparte walki 4 wiorsty na płn. zach. i 25 wiorst na płdn. zach. od Mozyrza. W rejonie Owrucza walki toczą się 15—30 km. na płn. zach. od Owrucza. W rejonie Korostenia wojska nasze prowadzą zacięte walki o 40 km. na zach. od Korostenia. **W rejonie Winnicy wojska nasze zajęły Lityn, Winnicę i Lipowiec.** W rejonie Żwinogródki zajęliśmy szereg wsi od 30—40 km. na płn. zach. od Żwinogródki W rejonie Elizawetgradu wojska nasze zajęły stację Znamionkę o 35 km. na płn. wsch. od Elizawetgradu. W kierunku Chersonia oddziały nasze zajęły rejon stacji Piatichatki i stację Werhowcewo.

Warszawa. (Tel. wł.). Komunikat bolszewicki z 7. stycznia. W rejonie kolei żel. Berdyczów Szepetówka prowadzimy **spieszną ofenzywę na Szepetówkę.** Zajęliśmy miasto Aleksandrję, biorąc wielu jeńców i zdobyczy.

Warszawa. (Tel. wł.). Moskwa 7. stycznia. Zajęliśmy miejsce postoju dowództwa Denikina, Taganrog. Niech żyje czerwona armja!

Warszawa (Tel. wł.). Komunikat bolszewicki z 9. stycznia. W rejonie Mozyrza toczą się pomyślne dla nas walki pod miasteczkiem Skryhalow (zach. od Mozyrza). W rejonie Winnicy **zajęliśmy stację Żmerynka a w rejonie Czegerińskim miasteczko Iwangorod.** Przeciwnik ustępuje na Jelizawetgrad. W rejonie Melitipola wojska nasze zajęły szereg miejscowości 50 wiorst na północ i 45 wiorst na półn. wschód od Melitopola.

—•—

torjum zostaną też rozwiązane rady robotnicze i żołnierskie, wszelkie związki wojskowe i na pół-wojskowe, zamiejscowi członkowie tych związków zostaną odstawieni do ich miejsc przynależności. Władzę najwyższą nad terytorjum plebiscytowem obejmie komisja międzyaljancka, złożona z 4 członków, wyznaczonych przez Stany Zjednoczone, Francję, W. Brytanję i Włochy. To terytorjum zostanie też okupowane przez wojska państw sprzymierzonych i stowarzyszonych. Wojska te — jak wiadomo — stoją w pogotowiu

Głównem zadaniem tej komisji będzie sprawowanie czasowej administracji i — jak powiada par 3. Anneksu: „zabezpieczenie wszelkimi sposobami wolności, czystości i tajności głosowania plebiscytowego“. Ta komisja ma prawo wypędzić wszelkie osoby, któreby usiłowały sfałszować plebiscyt drogą korupcji lub nadużyć.

Głosowanie odbędzie się w czasie, oznaczonym przez główne mocarstwa, lecz czas ten nie może być krótszym, niż 6 miesięcy dla Śląska Górnego, a nie dłuższy, niż 18 miesięcy od czasu objęcia urzędowania przez komisję.

Ustępy, dotyczące plebiscytu w Prusach wschodnich, brzmią podobnie. I tam w 15 dniach mają się wycofać wojska i władze niemieckie, a władzę obejmie komisja aljancka z 5 członków, która przeprowadzi plebiscyt.

W 15 dni od dnia ratyfikacji traktatu ma się też ukonstytuować komisja gdańska, złożona z 3-ch członków aljanckich razem z wysokim komisarzem i jednego członka, mianowanego przez Niemcy, oraz jednego przez Polskę, która to komisja ma na miejscu oznaczyć granicę wolnego miasta Gdańska.

Oto są najważniejsze postanowienia, dotyczące terytorjalnych spraw Polski, które dokonają się po ratyfikacji pokoju. Mają one dla Polski historyczne znaczenie.

Co proponują bolszewicy?

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 13. stycznia 1920.

Bolszewickie propozycje pokojowe znajdują się od kilku tygodni w min. spraw zagranicznych w Warszawie — o czem już zresztą pisałem. **Nikt dotąd nie wie, co te propozycje zawierają.** Ministerstwa spraw zagranicznych właściwie obecnie niema. Po wyjeździe min. Patka, nie pozostał nikt upełnomocniony do robienia polityki. Pp. Okęcki i Zaleski pochorowali się — więc ministerstwem spraw zagran. rządzi niższy urzędnik p. hr. Przeździecki. Takiego ministerstwa spraw zagranicznych niema chyba na świecie.

Nie lepiej jest w Sejmie. Komisja spraw zagranicznych nie zbiera się. Wszystkie wielkie zdarzenia na froncie, w Paryżu i t. p. przechodzą w Sejmie bez echa. Komisja spraw zagranicznych nie ma w tych sprawach nic do powiedzenia.

Wskutek tego bolszewickie propozycje pokojowe leżą od paru tygodni w pałacu (!) przy Miodowej i powoli społeczeństwo polskie o nich zapomina. **Treść ich oficjalnie nie jest dotąd nikomu znana.**

Paryski „Temps“ podaje w tej sprawie depeszę następującą:

„Mam potwierdzenie z wielu źródeł, że rząd sowiecki wystąpił z propozycjami pokojowemi wobec Polski. Tekst propozycji jest trzymany w dobrze znanym stylu Cziczerina. Zwraca się on w szczególności do proletarjatu z tem, że rząd sowiecki pragnie żyć w pokoju z Republiką polską. Ta propozycja jest **ogólną zachętą** do rozpoczęcia rokowań pokojowych“.

Natomiast „Nowiny Warszawskie“ donoszą, że bolszewicy zaproponowali Polakom pokój pod następującymi warunkami:

1) Przyznanie Polsce jak najdalej idących granic na Wschodzie;

2) Indemnizację wszystkich Polaków, dotkniętych przewrotami bolszewickimi w Rosji,

3) Zobowiązanie się do zaniechania wszelkiej agitacji bolszewickiej w Polsce, przyczem Polska miałaby możność tłumienia ruchu bolszewickiego u siebie.

Wiadomość tę podajemy na odpowiedzialność wspomnianego dziennika, bo na razie o treści propozycji bolszewickich nie wiadomo.

Korona i marka.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa 13 stycznia 1920.

W sprawie relacji korony do marki nie doszło dotąd w Sejmie do porozumienia. Królewiacy i Wielkopolanie obstają przy relacji 100:70 (projekt rządowy) — Małopolanie są za relacją 100:85.

Marszałek wystąpił z propozycją, aby całą sprawę na jakiś czas odroczyć, obliczyć, ile jest koron na terytorjum polskiem i wtedy dopiero oznaczyć relację, a równocześnie bić korony polskie i wycofywać korony austrjackie. Projekt ten nie spotkał się z życzliwem przyjęciem ani u ministra skarbu, ani u stronnictw.

P. minister skarbu wczoraj wyraził wobec kilku posłów, że „skończy się na relacji 100:75“ Relacja ta znalazłaby, zdaje się, większość w Sejmie, ale nie godzą się na nią posłowie z Małopolski, obstając przy relacji 100:85.

Za chwilę Sejm przystąpi do obrad nad tą sprawą. Zdaje się, że do głosowania dziś nie dojdzie. Większość Sejmu jest za relacją 100:70. Nie wykluczony jest jednak jakiś — w ostatniej chwili — kompromis, który może podnieść relację na 100:75.

Dyskusja walutowa.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa 14 stycznia 1920

Dziś toczy się dalszy ciąg dyskusji nad relacją korony. Zainteresowanie ogromne. Podczas mowy p. Diamanda doszło do silnych starć między piastowcami i Poznańczykami

Zarzucano Poznańczykom, że prowokują Małopolan, sami odseparowawszy się od reszty Polski kordonem

Francuz o krzywdzie Polski.

P. K. Rivet uważał się zawsze za przyjaciela Polaków, nie szkodziło mu bynajmniej, że czasem Polacy rozmaicie o tej przyjaźni myśleli, gdy jednak „Temps“ zaproponował mu, by jako korespondent specjalny udał się do Polski, odpowiedział po krótkiej wizycie, że w Polsce „nie ma co robić“ i... pojechał do Pragi. Jednak ten „raj“ ziemski wymarzony i wysławiony na niekorzyść Polski przez prof. E. Denis'a, Leger'a, Boyer'a i innych słowianofilów paryskich musiał mu się w mniej różowych kolorach przedstawić, gdyż p. Rivet wolał do Polski powrócić i napisać w „Temps“ artykuł poważny w obronie jej praw. Zaznaczyć należy, że jest to jeden z najlepszych i najostrzejszych artykułów o polityce koalicyjnej względem Polski.

Autor zaczyna od dziejów oswobodzenia Poznania w 1918 r. i nie szczędzi pochwały naszym rodakom z nad Warty, którzy — „podczas gdy Kraków zajęty jest sprawami lokalnemi, a Warszawa zbyt wyłącznie ku wschodowi spogląda“ (sic!) — nie spuszczają z oka niebezpieczeństwa niemieckiego. Radzi więc koalicji oprzeć się zwłaszcza na jasnej i rozumnej polityce Poznańczyków, której podstawą jest problem granic zachodnich. Sprawa granic zachodnich jest sprawą najbardziej żywotną dla Polski. P. Rivet szczerze oburza się wraz z nami, że nie została ona załatwiona jak należy. Interesem Francji jest, by jak ona nad Renem, tak Polska straż nad Odrą trzymała.

P. Rivet zarzuca Francji, że prowadzi politykę koalicyjną a nie narodową, może w interesie niektórych państw koalicyjnych leży popieranie Niemiec, ale to jest z pewnością zgubne dla Francji. Sprawa Gdańska, Śląska górnego i Prus wschodnich załatwione zostały z krzywdą dla Polski, ze

---

ADAM STODOR. 4

Pójdź!

Nowela (na tle listopada 1918).

—o—

(Ciąg dalszy).

Teraz dopiero spostrzegł Włast, że pod oknem, tuż pod ścianą chaty, Dyngas, z naniesionych skądś cegieł i kamieni, utworzył aż do wysokości okna, drugi mur, że o ten drugi mur oparł jakieś, położone dłuższym bokiem drzwi, następnie dał warstwę słomy, którą z drugiej strony od izby podtrzymywał żelazny blat kuchenny, widocznie z paleniska tej chałupy wyrwany.

— To moja forteca i strzelnica w razie masowego napadu tych draniów... Tego muru kula karabinowa nie przebije, ja zaś mógłbym do nich strzelać przez otwór okna, wyrzuciwszy słomę, jak do kaczek...

Zamyślił się nieco.

— A jakby tu pysznie można było ustawić „maszynkę!“... Kilkuset ukraińców odparłby stąd, jak nic...

— To by było wspaniale — zawołał Włast.— Tem bardziej...

— Co, tem bardziej?

Włast nieco się zmieszał. Nie chciał bowiem, jako „ordynans“, zdradzać zamysłów komendanta, o których zresztą sam nie wiedział nic dokładnego.

— E, nic. nic...

— Sztabowa tajemnica... Nie chcecie gadać, to nie — rzekł szorstko obrażony Dyngas. — Za język was ciągnąć nie będę... Sztabowa tajemnica — powtórzył drwiąco.

Te ostatnie słowa ukłuły Własta.

— Przestańcie, do licha, wygadywać mi od „sztabowców“... Ja taki sam sztabowiec, jak wy!... Ukąsiłem się w język, bo sam dobrze nie wiem... Ale co myślę, to wam powiem... Zdaje się, że może jeszcze tej nocy przyjdą nam z miasta posiłki...

— Niby, po co? Przecież nie cofamy się...

— Otóż właśnie... Myślę, że po ich otrzymaniu my zaczniemy atak...

— Dobrze powiedziane, zuch jesteście! — rzekł Dyngas z ożywieniem. — Tak, tak, to możliwe. — — Wiecie co, powiedzcie to komendantowi... Tu w tej chałupie powinna stanąć „maszynka“, bo tu w mojej fortecy djabeł jej niczego nie zrobi... A tam dalej, widzieliście, jakich sto kroków stąd, jest grupa drzew, a przed nią rów. — Tam schowaćby można choćby kilka dziesiątek ludzi... Doskonały „dekunek“ — — A potem, wiecie, niby to urządzić na samym froncie cofanie... Głupie petluraki podlezą aż tu, a wtedy z „maszynki“ ich sprać, z rowu nagłym atakiem rozbić — i gnać, het, het, poza wieś, w której teraz siedzą...

Dyngasowi świeciły się aż oczy.

— Powiem komendantowi, powiem! — zawołał żywo Włast.

— Nie zapomnijcie!... A na pomyślność owego projektu napijcie się parę kropli „ćmagi“... To dobrze robi, gdy tak człeka wichura wyb je...

Mówiąc to, Dyngas z pod słomianego legowiska wyciągnął płaską flaszkę, wypełnioną do połowy wódką i podał ją Włastowi.

— Pi, pi, i wódkę macie...

— Udało mi się wycyganić kapinkę w mieście i przytaskać za pazuchą aż tu... Pijcie... Bo to, widzicie, legun bez ćmagi, to tak jak pies bez ogona...

Włast pociągnął łyk wódki i podał flaszkę Dyngasowi.

Ten łyknął głęboko, a potem jakby bronił jej zawartości przed samym sobą, czemprędzej wetknął flaszkę w głąb słomy.

— Mało jej... Trzeba oszczędzać — dorzucił z westchnieniem.

— A teraz czas mi w drogę — rzucił nagle Włast. — Spieszyć się trzeba... Zasiedziałem się u was... Chcę jeszcze oglądnąć ten rów... To by było pysznie... Poproszę komendanta bym był w tym ataku... Tak, tak zrobić trzeba... Uderzyć w nich — i odebrać im wieś... Moją wieś — dorzucił — wiecie, tam jest mój ojciec — —

— Zobaczcie ten rów... I tak najkrótsza droga do następnej placówki tamtędy prowadzi... Od drzew i rowu w dół, na lewo...

Wyszli razem z chaty. W sieniach Dyngas zgasił latarkę. Wśród wichury listopadowej podali sobie ręce.

— Dobrze, żeście łyknęli „ćmagi“ nie będzie tak zimno...

— Cześć!

— Cześć!

Rozeszli się w strony przeciwne.

(C. d. n.).

szkodą dla Francji. Ziemie te bez wahania i bez ograniczeń powinny były być oddane Polsce. Przy tej sposobności autor artykułu silnie podkreśla, że względem Polski koalicja trzymała się zgoła innej polityki niż względem Czech, którym niczego nie odmawiała. Za to oświadczenie jesteśmy p. Rivetowi bardzo wdzięczni, gdyż głos taki po raz pierwszy podniósł się za nami w prasie francuskiej. Stwierdzając, że Polska jedna z pomiędzy aljantów jest stale krzywdzona, żąda autor stanowczego załatwienia sprawy granic zachodnich po myśli Polski. Brawo! Całem sercem jesteśmy wdzięczni naszemu obrońcy ale... ale zastrzedz się z góry musimy przeciw nadziejom p. Riveta, że w zamian za dodatnie załatwienie granic zachodnich uczynimy „pewne ustępstwa na wschodzie", gdyż sprawa Galicji wschodniej jest dla nas co najmniej równej wagi jak Śląsk i żadne przedawnione zobowiązania Francji względem upadłej Rosji, która Francję zdradziła, nie mogą zrównoważyć krwi i cierpień ludności polskiej w obronie tego kraju.

Toruń pali się?

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa 14 stycznia 1920.

W Sejmie krążyły dziś wieczorem pogłoski, że miasto Toruń pali się. Krążyły też domysły, że Toruń podpalili Niemcy

Katastrofalny brak węgla dla gazowni w Polsce.

Dotkliwy brak opału węglowego odczuwają nietylko tysiące ludności, ale także wszystkie zakłady gazowe w Polsce. Gazownie w Warszawie, Łodzi, Krakowie stanęły, położenie jest wprost katastrofalne. W Poznaniu gaz oddają do użytku konsumentów tylko od $6^1/_2$ do $7^1/_2$ rano, od $11^1/_2$ do $1^1/_2$ w południe i od 4. do 10. wieczorem, we Lwowie wskutek braku gazu panują wieczorem na ulicach ciemności, jednak przyznać należy, że lwowska gazownia przez umiejętną gospodarkę, stosunkowo do innych gazowni, nie naraziła swych konsumentów na dotkliwsze braki w gazie. Wprawdzie w dzień ciśnienie gazu jest z konieczności słabsze, jednak można korzystać do pewnego stopnia z gazu i dla celów przemysłowych i dla domowych.

Związek gospodarczy gazowni polskich postanowił przedstawić Sejmowi katastrofalne położenie, w jakim się obecnie znajdują gazownie na obszarze ziem polskich. Memorjał w tej sprawie przedłoży prezes Związku dyr. gazowni lwowskiej p. Teodorowicz, który wyjeżdża do Warszawy. Memorjał domaga się głównie, aby gazowniom w Polsce wolno było wobec szalonej podwyżki węgla czeskiego, sprowadzić węgiel daleko lepszy wprost z Górnego Śląska.

Z Rady miejskiej.

Wczorajsze posiedzenie rozpoczęło się wnioskami komisji - matki, przedstawionymi przez referenta dra Wereszczyńskiego Uchwalono najpierw wśród oklasków, aby Rada miejska uważała się za komitet odszerniejszy „Daru narodowego" dla Józefa Piłsudskiego, z prawem kooptacji, na Lwów. Następnie przyjęto do wiadomości rezygnację Antoniego Markowicza, aptekarza z mandatu radzieckiego. Na propozycję komisji - matki wszedł w jego miejsce do Rady prof. Władysław Kucharski, a w miejsce bł. p. dra Askenazego p. Leon Appel. Komisja - matka zaproponowała dalej wybór dwóch członków Rady nadzorczej kopalni węgla w Jaworznie, mianowicie radnych Bol. Lewickiego i inż. Daniela Majewskiego. W głosowaniu Bol. Lewicki otrzymał 75 głosów, Majewski 44 głosy, nadto r. Hauswald otrzymał 30 głosów.

R. dr. Loewenherz interpelował o przyśpieszenie swego nagłego wniosku w sprawie utworzenia Wielkiego Lwowa, wniesionego jeszcze 3 lipca 1919 r, który w myśl uchwały Rady miał być załatwiony **w nieprzekraczalnym terminie 3-miesięcznym**

Prez Neuman odpowiedział, że prezydjum porozumiało się już z gminami podmiejskiemi, które mają być włączone do wielkiego Lwowa, lecz dotąd porozumienie to nie mogło jeszcze dojść do skutku.

R. Madura referował sprawę umundurowania dla służby miejskiej. Uchwalono bez dyskusji zakupić 360 ubrań za kwotę 50.400 koron.

PODWYŻSZENIE OPŁATY WODOCIĄGOWEJ.

R. dr. **Lisiewicz** referował sprawę zmiany ustawy wodociągowej w kierunku podniesienia opłaty wodociągowej. Referent zaznaczył na wstępie, że zakład wodociągowy nie jest instytucją, obliczoną na zyski, ale musi znaleźć pokrycie, ponieważ jednak powstają niedobory, nieuniknioną jest podwyżka opłaty. Przedłożył referent następujący wniosek:

Dla mieszkań podwyższyć z 5 do 15 proc., dla kupców z 2 i pół do 7 i pół proc., a dla przedsiębiorstw, gdzie są wodomierze, opłata dotychczasowa 40 hal. i 24 hal. ma być podwyższoną na 1 kor. za 1 metr sześcienny

W dyskusji zabrał pierwszy głos **r. Bol. Lewicki** popierając wnioski referenta co do podwyżki mieszkań, zaś żądał, aby kupcom podwyższyć z 2 i pół na 5 proc., a nie na 7 i pół, jak proponuje referent. Poparł ten ostatni wniosek **r. Maksymowicz** zapewniając, że kupiectwo rozumie potrzeby gminy i chce płacić podwyżkę, jednak proponowana podwyżka obciążyłaby bardzo kupców, co mogłoby wpłynąć na podwyżkę cen towarów.

R. dr. Sokal sprzeciwił się wogóle podwyżce, a **r. dr. Bubr** zaproponował, aby mieszkania o czynszem rocznym do 2.400 kor. zwolnione były z podwyżki. Przemawiali jeszcze **r. Thulle Hauswald Kanczyński, Abrysowski** (obaj popierali gorąco wniosek r Bol. Lewickiego), **Chajes' Włodzimirski, Tomaszek, dr. Sokal Zawojski.**

R. Hauswald przedłożył wniosek, aby zatrzymując dotychczasową stopę procentową 5 proc. od czynszu, która i tak w miarę podnoszenia się czynszów dawać będzie coraz większe dochody, uchwalić pobieranie opłat dodatkowych po 60 kor. rocznie od każdego kurka, od każdego urządzenia klozetowego i każdej łazienki, przyczem dopłata ta mogłaby być zniżona dla małych mieszkań, których czynsz roczny nie przekraczałby 600 koron. Oświadczył się za tem, aby podwyżka nie dotyczyła mieszkań o 1200 kor. czynszach rocznych

R. dr. Sokal zaproponował, aby wobec pojawienia się kilku wniosków, sprawę odesłać do komisji wodociągowej z tem, aby do dwóch tygodni przedłożyła ponownie odpowiednie wnioski.

Referent obstawał przy wnioskach komisji i wykazywał jeszcze raz w dobitnych słowach konieczność podwyżki

W głosowaniu wnioski dra Sokala, prof. Hauswalda, dra Bubera, Bol. Lewickiego nie uzyskały większości; przyjęto wnioski referenta i wniosek r. Thuliego, aby Radzie miejskiej wolno było oznaczyć opłaty wodociągowe progresywnie.

PODWYŻKA OPŁAT TRAMWAJOWYCH I PRĄDU ELEKTRYCZNEGO.

R. Bol. Lewicki przedłożył następujące wnioski w sprawie podwyżki opłat tramwajowych i światła elektrycznego:

Ceny jazdy: Bilet zwykły zamiast 60 hal. — 1 kor., do przesiadania zamiast 80 hal. — 1 K 50 h. Abonament miesięczny do dowolnie częstej jazdy zamiast 60 K — 80 K, do jazdy dwukrotnej zamiast 30 — 50 K, abonament miesięczny dla kształcącej się młodzieży: bilet miesięczny do 2-krotnej jazdy bez przesiadania zamiast 8 K — 10 K, z 2-krotną jazdą do przesiadania zamiast 10 K — 12 K. Bilety urzędnicze z 12 na 15 h. Cena do pociągów nocnych od 9 do 11 w nocy z 1 K na 2 K.

Osoby, które pomimo wezwania konduktora nie zakupią biletu, względnie nie zgłoszą karty do przedziurkowania, albo powołują się na karty wolnej jazdy bez możności wylegitymowania się takiemi kartami, płacą w każdym wypadku po 3 K.

Ceny do taryfy czasowego prądu: Za 1 kilowat godzinę do celów oświetlenia, wind i celów gospodarczych zamiast 2'50 — 3 K, do celów przemysłowych zamiast 1'20 — K 1'50, dla kinoteatrów zamiast 5 — K 6

Wnioski powyższe zostały uchwalone. **Podwyżka wchodzi w życie z dniem dzisiejszym**

Wniosek r. Tomaszka, aby robotnikom za potwierdzeniem Kasy chorych zniżono w godzinach porannych i wieczornych ceny jazdy tramwajem do połowy, odesłano do komisji elektrycznej z tem, że do dwóch tygodni ma przedłożyć wnioski.

Na tem o godz. 10 odroczono posiedzenie.

Bolszewicy zajęli Nowoczerkask.

W TAGANROGU ZDOBYLI WIELKIE ŁUPY

Warszawa (Tel. wł.). Komunikat bolszewicki z 8. I. Front południowy: W rejonie Mozyrza i Korostenia walki dla nas pomyślne. W rejonie Czerkas wojska nasze zajęły linję stacji Cwietkowo i miasteczka Telepin. W kierunku stacji Funduklejewki prowadzi się dalszy atak. W rejonie Aleksandrowska i Nowogregoriewska rozbiła nasza konnica oddział czeczeńców; wzięliśmy do niewoli jeńców i inną wojenną zdobycz. **Nasza konnica zajęła miasto Berdiańsk a 6 I. o godz. 12 miasto Taganrog gdzie wzięto ogromną zdobycz** Dotychczas naliczono 12 ciężkich dział, 50 miotaczy min, wiele amunicji, automobili i czołgów. Tamtejsza ludność robotnicza przyjęła wojska nasze z entuzjazmem. Konnica nasza kontynuuje atak w dół linji kolej. Rostow - Taganrog; nasze pancerki ostrzeliwują stację Siniawskaja. **Po krwawej walce zajętem zostało 7 I przez czerwone wojska miasto Nowoczerkask**

Warszawa (Tel. wł.). Komunikat bolszewicki z 10 I. W rejonie Mozyrza na południowy zachód od miasteczka Parycz (?) i Skryhałow, walki miejscowe ze zmiennem powodzeniem. **W rejonie Winnicy zajęliśmy miasteczko Tyrow**

Warszawa (Tel. wł.). Komunikat bolszewicki z 11 I. W rejonie Mozyrza nasze oddziały atakują z powodzeniem z południowego wschodu na miasteczko Paricze W rejonie Umania **zajęliśmy Chrystynówkę i Pomojnik** (północny zach. i północ od Umania). W rejonie Nowomirgoroda **zajęliśmy stację Tepilno** (25 wiorst na południowy wschód Zwenigorodki), **miasteczko Szpoła i Nowomirgorod.**

USTĄPIENIE DENIKINA

Według wiadomości został usunięty głównodowodzący wszystkiemi siłami południowej kontrrewolucji, gen. Denikin, a miejsce jego objął gen. Romanowskij

KOMUNIKAT DENIKINA

Warszawa (Tel. wł.). Na zachód od Dniepru bez zmian. Nasze oddziały zajmują cały rejon Znamenka-Jelizawetgrad - Nowomirgorod.. Rudnica - Birzula. Na linji Odessa - Filjów od Winnicy do Odessy czerwonych nie ma. Otrzymaliśmy wiadomości, że **w okolicy Kalinówki pojawił się czerwonoarmiejcy 121 sow. pułku. Między Winnicą i Żmerynką znachodzą** się wojska galicyjskie Oddziały Szepela **prowadzą walkę z bolszewikami w rejonie Umania**

—o—

Podwyżka płac urzędników o 50 do 100 procent.

Warszawa. (PAT) „Kurjer Warszawski" podaje, że rada ministrow ma dziś rozważać projekt **podwyższenia płac urzędników państwowych.** Wiadomość, że projektowane podwyżki mają się obracać w granicach 50 do 100 prc. wywołała w sferach urzędniczych wielkie zaniepokojenie. W ciągu ostatnich miesięcy wszystkie najniezbędniejsze przedmioty podrożały o 100, 200 i więcej procent. Podwyżki więc projektowane nie są wcale równomierne w stosunku do obecnych potrzeb urzędników.

—o—

Ks. Hlinka na wolności.

Wiedeń. (PAT.) Telegr. Comp. donosi za „Narodni Demokracie", że ks. Hlinka został wczoraj wypuszczony na wolność, ale pozostaje dalej w śledztwie.

OCHRONA MNIEJSZOŚCI W SEJMIE CZESKIM

Praga. (Pat.). Na dzisiejszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego przyjęło po dłuższej dyskusji ustawę w sprawie ochrony mniejszości **w republice czesko-słowackiej.**

STRAJK W FABRYKACH POLSKICH

Łódź (Pat.). Strajk w przemyśle włóknistym **trwa,** a nawet rozszerza się. Ogarnął on w Zgierzu **wszystkie fabryki, a w Pabjanicach część fabryk.**

—o—

Strajk na Górnym Śląsku.

Sosnowiec. (Tel. wł.) Układy, które prowadzone były między władzą kolejową a kolejarzami strajkującymi w Niemczech, nie odniosły żadnego skutku, tak, że strajk objął obecnie i Górny Śląsk. Władze skonsygnowały większą ilość wojska. W ostatnich dniach słychać od strony Śląska silne wybuchy.

Strajk w zagłębiu morawskiem.

Morawska Ostrawa. (Tel. wł.) Strajk przybiera charakter żywiołowy i objął dotychczas około 50.000 ludzi. Stało się to wbrew woli przywódców dotychczasowych, którzy utracili zupełnie wpływ a **władza przeszła w ręce bolszewików.** Dotychczasowi przywódcy wyciągnęli stąd konsekwencję i złożyli swoje urzędy. Górnicy polscy demonstracyjnie strajkują przeciwko czeskim porządkom. Strajk objął także i polskie kopalnie. Całe zagłębie jest w gorączce. Pełno wszędzie zgromadzeń i demonstracji. Czeskie władze wojskowe straciły zupełnie głowę.

Obecnie strajk objął także robotników dziennych, tramwajarzy, zecerów i redaktorów tak, że dzienniki przestały wychodzić. Jeżeli strajk będzie się przedłużał, rząd czeski zdecydowany jest ogłosić stan oblężenia.

Widmo bolszewizmu w Czechach.

Cieszyn. (Tel. wł.) Pismo „Czech“ donosi, że spokój, który obecnie w Czechach panuje, jest tylko prowizoryczny. Bolszewicy usilnie pracują nad tem, aby przygotować strajk powszechny. Jak twierdzą pisma czeskie, przygotowania bolszewickie poszły tak daleko, że niebawem **są oni** gotowi wystąpić otwarcie do walki

Jedna linja koalicji w stosunku do Rosji.

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse“ donosi z Paryża, że przedstawiciele państw koalicji ułożyli się, na wniosek p. Clemenceau i p. George'a, aby nie dopuścić do podejmowania stosunków z Rosją sowiecką przez poszczególne państwa, **lecz postępować wspólnie wobec Rosji.**

Austrja połączy się z Bawarją.

Wiedeń (Pat.). B. K. podaje za „Rotterd Courrant“ z Waszyngtonu: Hoover zaproponował usunięcie trudności austrjackich w ten sposób, by pozwolono Austrji przyłączyć się do Bawarji.

Wilson zwołał posiedzenie Ligi narodów.

Warszawa. (Pat.) Radjo z Lyonu. Prezydent Wilson podpisał wezwanie, zwołujące pierwsze posiedzenie Ligi narodów. Wezwanie to zostało roztelegrafowane niezwłocznie do wszystkich interesowanych rządów.

REWIZJE W MASARNIACH KRAKOWSKICH

Kraków (Tel. wł.). Ponieważ masarze i rzeźnicy zgłosili do Rady aprowizacyjnej nowy cennik, Urząd walki z lichwą zarządził dziś po masarniach krakowskich rewizje, które dały wynik nadspodziewany. Znaleziono ogromne zapasy wędlin i tłuszczów, zamagazynowane przez masarzy. W składzie firmy Satalecki i Bialik znaleziono przeszło 7.000 kg. wędlin i tłuszczów, a nadto znaleziono pozwolenie Urzędu wywozu na wywiezienie do Wiednia 10.000 kg. wędlin i 220 skrzyń jaj Wędliny i tłuszcze skonfiskowano.

Korona = 1. centym.

Wiedeń. (Pat.) B. K. donosi z Berna: Koronę austr. w Zurychu i Bazylei notowano **na 1. ctm.** Także i waluta **markowa** wykazuje **tendencję zniżkową,** ponieważ na giełdach ofiarują codziennie miljony marek na sprzedaż.

—o—

Dyktator dr. Petruszewycz w Paryżu.

Wczorajsza „Hromadśka dumka“ donosi: Prezydent ukr. nacjonalnej rady, a później dyktator zachodniej części ukraińskiej narodnej republiki, dr. Eugen Petruszewycz, wyjechał do Paryża. Celem jego pobytu jest interwencja u kompetentnych czynników ententy, aby do czasu definitywnego załatwienia kwestji ukraińskiej, postarać się o zmianę systemu w „okupowanych“ przez „obcych“ ziemiach ukraińskich. Odnosi się to w pierwszej mierze do „Galicji ukraińskiej“. W związku z tem łączy się szereg spraw natury praktycznej.

Dyskusja walutowa w Sejmie.

Warszawa (Pat.). Początek Sejmu o godz. 4'30 po południu. **Przystąpiono do rozpraw nad ustawą walutową P. Stapiński** zwraca uwagę, że w razie przyjęcia relacji, proponowanej przez ministra, szkody, poniesione przez urzędników i robotników, będą przez rząd wynagrodzone, ale szkody, poniesione przez włościan, zapewne przez nikogo wynagrodzone nie będą. Rodzin chłopskich jest w Małopolsce okrągło miljon. Przeciętnie każda ma jakieś 1.000 K, a jeśli się uwględni także majątek ruchomy, to można majątek chłopów małopolskich obliczyć na półtora do 2 miljardów koron. Przy tej sumie strata wynosiłaby **300 do 400 miljonów** Tu nie idzie o ofiarę na rzecz państwa, gdyż ani marka ani korona nie jest pieniądzem państwowym Rząd nie dąży do ugodowego załatwienia sprawy, bo gdy marszałek wystąpił z propozycją ugodową, minister skarbu tę propozycję odrzucił. P. Stapiński zwraca się do wszystkich posłów włościańskich, aby nie pozwolili narazić na miljonowe straty rodzin chłopów małopolskich.

P. Smigowski (kl. mieszcz.) zaznacza, że minister bynajmniej nie dąży do krzywdzenia Małopolski. Wzgląd na konieczność **podniesienia kursu marki** usprawiedliwia ministra skarbu. Mówca w projekcie rządowym upatruje wstęp do rozwiazania sprawy walutowej i przedkłada rezolucję wzywającą rząd do ułożenia tabeli zamiany korony na marki i rozesłania tych tabel do wszystkich gmin. W końcu zaznacza, że gdyby chłopom stała się krzywda, Sejm i rząd znajdą środki zadośćuczynienia.

P. Thon (sjon.) oświadcza, że głosować będzie za relacją, którą proponują Małopolanie.

P. minister skarbu Grabski: Muszę odpowiedzieć na kilka pytań, dlaczego ustanowiłem relację dla płac, zanim wniosłem tę ustawę do Sejmu. Oto dlatego, że nie mogłem się zgodzić na to, aby P. K. P. jako organ rządowy stale zakupował dla skarbu polskiego korony po wyższym kursie niż zagranicą. Gdybym dłużej tolerował takie zakupna w Warszawie, świadomie ściągnąłbym do Polski nadmierną ilość koron. Jedynem z tego wyjściem było wypłacić Małopolsce to, czego jej brakowało, nie koronami, których nie było, lecz markami, jakie Polska posiada. Gdyby Galicya sama wystarczała, to to wszystko byłoby zbyteczne; ale

GALICYA JEST W POŁOŻENIU BEZ WYJŚCIA

bo dziś musiałem do tego co jest w kasach galicyjskich w koronach dodać 164 milionów 600 tysięcy marek. W tem niema ani jednej pozycyi dla wojska. Potrzeba więc było dodać. Nie mogłem tego zrobić w koronach ze świata ściągniętych, bo nie miałem do tego prawa, więc musiałem dodać w markach, a więc ustalić relację. ustaliłem ją 22 grudnia z. r. Czem miałem się kierować przy ustalaniu relacyi? Gdybym się był kierował względami na ustosunkowanie wartości siły nabytej albo innymi względami, nie miałbym prawa ustalać tej relacyi na 70 fenigów. Dane, które posiadałem o sile nabywczej nie dochodziły jednak nawet do tej cyfry. Szło mi o to, aby w relacyi najmniej odbiegać od tego życia, które już samo zaczynało pewne relacye wysuwać, relacye wyższe. niż w tym stosunku. Więc te relacye miałbym na oku, gdybym się miał kierować pewną podstawą zbliżoną do tego, co się nazywa sprawiedliwem, ale czułem, że są już pewne wyłomy w tej sprawiedliwości pod naporem pewnych tendencyj. Patrzyłem na kursy giełdowe i widziałem, że się wciąż wahają między 63 a 80. Przeciętna tych kursów wynosiła 70, i dlatego ustaliłem relację 70. Dlaczego zrobiłem to bez Sejmu — to już wyjaśniłem. Sejmu wówczas nie było, a powtóre nie potrzebowałem jego sankcyi, bo szło tylko o wypłaty skarbowe. Spotkałem się jednak z odwrotnym zarzutem — **dlaczego nie pospieszyłem się wnieść do Sejmu** tej sprawy? Widziano w tem mój upór i mówiono, że żądam, aby Sejm potwierdził to, co zrobiłem 22. grudnia z. r. Ale są to różne rzeczy. Tam szło o wypłaty skarbowe, a tu idzie o relację, także i dla skarbów dla zobowiązań i rachunków między osobami prywatnemi. Otóż tego nigdy bym bez Sejmu nie mógł zrobić.

Muszę jeszcze wytłómaczyć, jak się przedstawia sprawa wynagrodzenia urzędników i robotników, bo mówiono, jakoby tylko jedną klasę miało się wynagradzać. Z chwilą gdy Sejm ustanowił relację obowiązującą także prywatnie, kwestya wynagradzania stanie na innym gruncie. Wniosek postawiony przez Diamanda o podniesienie wypłaty robotników o 20 procent uważam, że nie nadaje się do ustawy. Rząd jest gotów wogóle wynagradzać te straty nawet więcej niż 20 procent wynoszące, jako wynikłe wskutek drożyzny, po ustaleniu relacyi.

Przechodzę do jądra rzeczy. Najsilniejszym argumentem przeciw relacyi 70 : 100 było to, że

RELACYA POWINNA SIĘ OPIERAĆ NA POCZUCIU SPRAWIEDLIWOŚCI.

Lecz musimy sobie zdać sprawę z tego, że poczucie to nie może być własnością tylko jednej części ludności, tj. tej, która ma korony. Poczucie jest nadto nie określone, inne jest w Małopolsce, inne w Kongresówce, inne w Wielkopolsce, Jeśli propozycya rządowa opiewa na 70, to chyba jest najbliższą tego przeciętnego poczucia sprawiedliwości. Wśród rozbieżnych poglądów mówiono tu o tem, że najwięcej straci na relacyi przezemnie proponowanej włościaństwo. Gdyby tak było, to rząd musiałby się niezmiernie tem zatroszczyć, ale rząd nie może niezdawać sobie sprawy z tego, że włościanom, którzy posiadają nagromadzone środki, właśnie dotąd sam rząd płacił wedle relacyi 57 i pół. Jeśli więc obecnie zapłaci 70, to nie im nie ujmie, a tylko doda. Rząd robi jeszcze jeden krok, bardzo dla włościan przezorny, jeśli nie daje relacyi wyższej, w razie bowiem relacyi wyższej ceny gruntów włościańskich musiałaby się podnieść.

Dalsze ustępy swej mowy poświęca minister skarbu spekulacyi giełdowej, i zauważa, że najniepotrzebniej w świecie przy rozważaniu sprawy walutowej wysnute zostały porachunki dzielnicowe. Szkoda, którą poniesie chłop, musi być wynagrodzona, chociaż o ile otrzymane przez Polskę wogóle

WYNAGRODZENIE STRAT WOJENNYCH NIE MA ZBYT SILNEJ PODSTAWY

to wynagrodzenie strat wojennych małopolskich na podstawie traktatu niestety wcale nie ma żadnej podstawy, ale państwo nie może zwracać na to uwagi Dalej udowadnia minister, że marka polska podnieść się musi i już dzisiaj ma większą stosunkowo wartość niż korona. Chwilowe obniżenie się marki polskiej jest objawem niepomyślnego momentu w naszem życiu gospodarczem, lecz to przejdzie. Minister jest zupełnie spokojny, że o ile Sejm uchwali relację, którą rząd proponuje, ani robotnik ani urzędnik ani włościanin nic na tem nie straci, a chyba tylko spekulanci w Małopolsce.

Małopolska jako całość nie uprzytomniła sobie widocznie, że żadna krzywda ze strony Polski i jej nie spotka, może nawet pokaże się, że relacja 75 będzie przez wszystkich uznana za najdogodniejszą. Przed dwoma miesiącami nie spotkał się minister skarbu z przekonaniem, aby nawet i p. Biliński miał dać wyższą relację. Minister z zupełnym spokojem oczekuje uchwały Izby w tej sprawie.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Marcelego I. pap.; gr. kat. Małachia. Jutro rz. kat. Antoniego pustl; gr. kat. Sobor 70 ap. Wschód słońca 7·54, zachód 4·30.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

W piątek „Madame Butterfly", opera.

W sobotę o g. 3 pop. „Sułkowski", tragedja — o g. 7 wiecz. „Księżniczka dolarów", operetka.

W niedzielę o g. 3 pop. „Rycerskość wieśniacza", opera i „Pajace", opera Leoncavalla — o 7 wiecz. „Zatruty zdrój", dramat.

—o—

We Lwowie.

— Z karty żałobnej. D. 13. b. m. o godzinie 3. po południu odbył się pogrzeb ś. p. ppor. Jana Wocha, który przy wykonaniu swoich czynności, jako oficer oddziału informacyjnego, badając sprawę internowanych w barakach na Jałowcu i w Pikułowicach nabawił się ciężkiej choroby, grypy, która przeszła w zapalenie płuc i skończyła się śmiertelnie. Zmarły liczył zaledwie 30. lat i pozostawił żonę i dziecko. Ś. p. ppor. Jan Woch, urodzony 2. sierpnia 1890 w Uhercach Zapłatyńskich pow. Sambor, z chwilą wybuchu wojny został powołany, jako jedn. ochotnik do pospolitego ruszenia austr. 77. p. p., gdzie służył bez przerwy od 25. czerwca 1915. do 13. października 1918. Po rozpadnięciu się Austrji od dnia 1, listopada zgłosił się do służby polskiej. W czasie obrony Lwowa organizuje samorzutnie audytorjat. Następnie pracuje jako oficer śledczy przy żandarmerji polskiej, w polskiej części Lwowa,

Zmarłego na cmentarz odprowadziła rodzina, oraz delegaci korpusu oficerskiego D. O. G. na czele z pułkownikiem Poźniakiem. Kondukt prowadził dziekan W. P. ks. Panaś. Na grobie przemówił jeden z ofieerów z oddziału II. D. O. G.

— Nowe pokrzywdzenie urzędników małopolskich. Nie ulega wątpliwości, że była Galicja przez rząd warszawski źle jest traktowaną. Trzeba to sobie wreszcie z bolem i goryczą w sercu uświadomić. Najgorzej na tem wychodzą urzędnicy państwowi. I tak urzędnicy w Kongresówce już zapomnieli, kiedy otrzymali t. zw. czternastą pensję, podczas gdy w byłej Galicji na wypłacenie teże wcale się jeszcze nie zanosi (wyjątek stanowią jedynie nauczyciele ludowi). Drugi fakt: należytość za gospodarstwo klas (wychowawstwo) mają wreszcie otrzymać nauczyciele państwowi, ale w markach, przyczem rząd liczyć będzie 1 marka = 1·42 kor., podczas gdy banki przy koniecznej wymianie marek na korony, płacić będą za 1 markę 1·08 kor. Tak więc każdy z nauczycieli państwowych, otrzymawszy o kwartał później, aniżeli mu się to należało, 600 kor., dzięki pieczołowitości rządu polskiego. straci przeszło 150 koron. Możeby wreszcie posłowie małopolscy zechcieli energicznie wglądnąć w te nieustanne pokrzywdzenia.

Profesor gimnazjalny.

— Walne zgromadzenie polskiego związku urzędników instytucji finansowych i koła lwowskiego odbyło się przy licznem jawieniu się członków. Na wstępie obrad uchwalono jednogłośnie protest w sprawie prowizorjum Galicji wschodniej i rezolucję za stałem przyłączeniem Galicji wschodniej do Polski i przesłanie tejże na ręce odpowiednich władz polskich i zagranicznych. Po udzieleniu zarządom absolutorjum, poruczono zarządowi dopilnowanie wprowadzenia noweli do ustawy o ubezpieczeniu pensyjnem, by ubezpieczenie to dawało rzeczywiście wystarczające środki do życia tak emerytom, jak wdowom i sierotom; postarania się, by wkładki do funduszu pensyjnego w całości wpłacały instytucje; lokowanie funduszu samoobrony w akcjach i udziałach instytucji finansowych; rozszerzenie związku na całą Polskę przez zakładanie filji po wszystkich miastach mających instytucje finansowe; jaknajszybsze przeprowadzenie regulacji płac i wprowadzenie pragmatyki służbowej, odpowiadającej duchowi czasu; założenie we wszystkich instytucjach kasy samopomocy urzędniczej.

Do nowego zarządu weszli jako prezes Stan. Szaynowski, zaś Marjan Kowarz, Mieczysł. Tucki i Stan. Bielecki, jako wiceprezesi. Prezesem zaś Koła lwowskiego wybrano p. Kowarza.

— Towarzystwo „Ziemia nasza" po przerwie spowodowanej wypadkami wojennymi w Małopolsce podjęło z powrotem swe czynności. Celem Towarzystwa jest zwiększanie narodowego stanu posiadania i ochrona ziemi polskiej przez propagowanie w społeczeństwie idei, że ziemia jest podstawą bytu narodowego, należy więc ją zgodnie z interesem narodowym i społecznym użytkować, jak najlepiej na niej gospodarować, a pod żadnym warunkiem nie oddawać jej w obce ręce.

Towarzystwo „Ziemia nasza" powołane zostało do życia jeszcze w czasie, gdy Ojczyzna nasza rozdartą była i pogrążoną była w niewoli. Dziś, tem aktualniejsze są jego cele i tem większa możność ich realizacji. Nikogo więc, komu dobro Ojczyzny leży na sercu, nie powinno braknąć w tem Towarzystwie. Poprzyjmy je tak, jako to czynić zwykł naród wielki, gdy chodzi o jego dobro i rozwój.

Lokal Towarzystwa mieści się we Lwowie przy ul. Mickiewicza l. 5: Członkiem Towarzystwa może być każdy Polak. Organizacja kół powiatowych Towarzystwa jest w toku,

— Bal techników urządzony 10. b m. w salach Kasyna i Koła liter.-art. przez słuchaczy Politechniki wydziału budowy maszyn, pod protektoratem pp. prezyd. Neumannowej, hr. Pinińskiej, hr. Tarnowskiej, Andrzeja ks. Lubomirskiego i rektora Politechniki Matakiewicza, należał do najbardziej udatnych w bieżącym karnawale. Tłumy uczestników zapełniły wszystkie sale kasyna. Organizowaniem bufetu zajęła się gorliwie p. inż. Wangowa, przy pomocy pań Bogdańskiej, Serbeńskiej, Wernickiej, Bielskiej, Ostaszewskiej, Bienieckiej, Zbierzchowskiej, Barwińskiej, Pirogowej i w. i. Panie te pracą swoją i zapobiegliwością przysporzyły wiele dochodu funduszowi Koła mechaników. W kioskach szampanowych zajęły miejsca prof. Cieszyńska i rotm. Krynicka, która została królową balu. One też sporo grosza przyczyniły do ogólnego dochodu. Bal powiódł się pod każdym względem i zadowolił wszystkich uczestników. Dekoracja sali i pawilonów, sporządzona ręką techników, nadawała zabawie wiele uroku.

— Podatek reklamowy. Lwowskiej radzie miejskiej przedłożony został projekt ustawy, wprowadzający nowe podatki, względnie opłaty gminne. Między innemi projekt ten obejmuje podatek od znaków (szyldów) i reklam i podatek od wystaw sklepowych.

Wszelkie szafki wystawowe i wypukłe handlowe, godła reklamowe umieszczone na fasadzie domu, opłacać będą po 5 — 40 kor. od pół metra kw. powierzchni widoku rocznie.

Podatek reklamowy obejmuje wszelkie napisy, znaki, godła malowane, reklamy (szyldy), napisy zawodowe przemysłowców, kupców, rękodzielników, lekarzy, adwokatów, inżynierów, szkół prywatnych, kursów itp. umieszczone na fasadzie domów lub murach, ogrodzeniach, rusztowaniach etc. Opłata wynosi 10 — 60 kor. od pół metra kw, napisu łącznie z ramą, Reklamy na dachu, lub szczycie domu podlegają opłacie podwójnej, zaś wywieszki t. j. reklamy umieszczone prostopadle do muru, opłacie potrójnej. Afisze i ogłoszenia czasowe mogą być umieszczane tylko na przeznaczonych do tego tablicach, kioskach reklamowych, murach i ogrodzeniach itp., podatek zaś opłaca przedsiębiorstwo reklamowe od powierzchni według taryfy tej samej, jak szyldy. Wszelkie inne reklamy np. świetlne, ruchome itp. mogą być urządzane tylko za osobnem zezwoleniem i za osobno oznaczyć się mającą opłatą. Wolne od podatku reklamowego są napisy instytucji państwowych, miejskich, dobroczynnych, stare tablice pamiątkowe i erekcyjne, wreszcie napisy na oknach lub drzwiach sklepowych, o ile zawierają tylko nazwisko lub firmę przedsiębiorstwa

Odrębnemu opodatkowaniu podlegają wszelkie wystawy sklepowe zwyczajne t. j. nie występujące z lica muru. Będą one opłacać po 4 — 15 kor. od metra kw. wystawy w świetle t. j. otworu użytego na wystawę sklepową.

— Sądy przysięgłych. Wczoraj rozpocząć się miała zwyczajna kadencja rozpraw przed trybunałem przysięgłych rozprawą przeciw Marji Mandryk o zbrodnię kradzieży. Oskarżona nie mogła jednak stanąć przed sądem z powodu tyfusu, które mu uległa w więzieniu.

Dziś ma się odbyć rozprawa przeciw Michałowi Schätzbergowi o zbrodnię kradzieży. W dalszym ciągu odpowiadać będą przed trybunałem przysięgłych, o ile nie zajdą jakieś przeszkody: Dnia 17 b. m. Jan Stańkiewicz i tow. o kradzież, oraz Anna Wolin i tow. o kradzież. Dnia 20 Helena Wisłocka i tow. o kradzież. Dnia 21 Józef Medyński o rabunek. Dnia 23 Mozes Schapira o kradzież. Dnia 24 Piotr Grün o rabunek. Dnia 26 Jędrzej Kozłowski i tow. o kradzież. Dnia 28 Piotr Lisowicz o rabunek, oraz Andrzej Krawiec o kradzież. Dnia 29 Wasyl Trusz o rabunek. Dnia 30 Piotr Łukaszyński i tow. o kradzież. Dnia 31 Marja Woźnicka i tow. o kradzież.

— Rozprawy przed sędzią jednostkowym. Dla uproszczenia toku rozpraw sądowych i oszczędzenia sił sędziowskich przy rozprawach, wprowadziło ministerstwo sprawiedliwości nowy system sądzenia w sądach okręgowych, mianowicie szereg rozpraw, które dotąd odbywały się przed trybunałem orzekającym, z dniem 1 stycznia b. r. załatwiać ma sędzia jednostkowy, podobnie jak to się działo dotychczas w sądzie sekcji III, przy tak zwanych „pyskówkach". Sądzone będą przez jednego sędziego te zbrodnie i występki, przy których prokuratorja przewidywać będzie karę poniżej roku. Odwołania od wyroku tego sędziego załatwiać będzie senat odwoławczy, umyślnie ustanowiony. Decyzja tego senatu jest ostateczną, wyjątek stanowić mogą tylko te wypadki, w których obrona dopatrywałaby się naruszenia ustawy. Oskarżonym poniżej lat 18 przeznaczy sąd obrońcę z urzędu. W lwowskim sądzie okręgowym fungować będą jako sędziowie jednostkowi: sędzia apelacyjny Świerczyński, sędziowie okręgowi: dr. Hutt, Malicki, Rupp i Wiesenberg.

— Waśnie młodzieży wiejskiej przed sądem. We wsi Zagórze, w pobliżu Lwowa, pokłócił się na weselu 18 letni Paweł Sajan z Janem Mironowiczem, o trzy lata starszym od siebie. Poszło o głupstwo, a wynikła z tego wielka sprawa, bo właśnie wczoraj Sajan, po odbyciu więzienia śledczego, stanął przed trybunałem karnym, oskarżony o zbrodnię usiłowanego ciężkiego uszkodzenia ciała i o przekroczenie obowiązującego nadal „patentu cesarskiego" o posiadaniu broni. Do pomocy w wydobyciu się z tej opresji wziął sobie Sajan obrońcę dr. Macielińskiego. Trybunał miał „dwie prawdy": Mironowicz twierdził, że Sajan, po zajściu na weselu i poturbowaniu go własną ręką, do czego się przyznał Mironowicz, zaczail się w swoim ogrodzie, i gdy Mironowicz jechał drogą, prowadzącą górą obok tego ogrodu, strzelił do niego trzykrotnie z karabinu, lecz ani razu go nie trafił. Sajan zaś utrzymywał stanowczo, że strzelił wprawdzie w tym czasie, lecz nie do swego przeciwnika, jeno w powietrze, dla fantazji. Sajan poturbowany został przez Mironowicza w obecności dwóch dziewcząt, co mu wprawdzie wielki despekt przynosiło, zwłaszcza, że miał właśnie wstąpić do wojska polskiego, ale nie powziął takiej złości, aby aż miał zamiar zranić Mironowicza. Ponieważ zeznania Mironowicza nie dały trybunałowi podstawy do zupełnej wiarygodności, przeto uwolnił trybunał Sajana od zarzuconej mu zbrodni, a tylko wymierzył mu karę 14-dniowego aresztu, za to, że bez pozwolenia miał broń u siebie.

— Nieszczęśliwy wypadek Monter p. Michał Hadaj spadł wczoraj z drabiny podczas roboty w domu przy ul. Pańskiej l. 27 i odniósł ranę na głowie. Rama z okna, która wypadła z rąk montera, pokaleczyła stojące obok robotnice Katarzynę Korbinową i Teklę Mandziejową.

— Na gorącym uczynku przyłapano wczoraj i aresztowano w tramwaju K D. 18-letniego rzezimieszka Stefana Burego, który usiłował ukraść p. Marji Hilakowej pugilares z 520 kor. — Drugiemu rzezimieszkowi w tramwaju Ł-D lepiej się udało. Skradł on żołnierzowi p. Dulc Majerowi, przybyłemu z Mińska, portfel, zawierający 1.800 mk. i 150 kor. Nieznanego złodzieja dotychczas nie wytropiono.

— Systematyczna kradzież. W związku z zamieszczoną przez nas wczoraj notatkę o kradzieży w sklepie pod firmą „Motylewski i Krzyszkowski", otrzymujemy wyjaśnienie, że aresztowany Czarny nie był pomocnikiem sklepowym. ale praktykantem zajętym w firmie od sześciu miesięcy.

W Polsce i na świecie.

— Przy województwach i starostwach na terytorjum b: Królestwa kongresowego wakują posady urzędników administracyjnych od XI. do VII. klasy płac włącznie Podania o nadanie tych posad należy wnosić nieostemplowane do wydziału personalnego ministerstwa spraw wewnętrznych, Warszawa, Nowy Świat 69.

— Kara śmierci na bandytów. Z Krakowa donosi PAT: Wczoraj zapadł wyrok w procesie przeciwko szajce bandytów, która grasowała w okolicy Zakliczyna. Sąd doraźny skazał dwóch na karę śmierci przez rozstrzelanie, a czterech na karę ciężkiego więzienia po lat 20. Oba wyroki śmierci wykonano wczoraj o godz. 2 popoł.

— Łódź w ciemnościach. Z Łodzi donoszą: Z wyjątkiem ulicy Piotrkowskiej, która oświetloną jest elektrycznością, cała Łódź tonie w ciemnościach. Gazownia przyrzekła, że w tych dniach oświetli częściowo ulice boczne.

Ślub p. Olgi Giusel, córki pp. Marji z Madejewskich i Mikołaja Giusla, właściciela dóbr i znanego przemysłowca naftowego, z p. dr. med. Antonim Sas Topolnickim, odbędzie się w sobotę dnia 17 b. m. o godz. 6·30 wieczorem w kościele OO. Jezuitów.

Gdzie przebywa Marja Panczyszyn, była nauczycielka z Gologór?

Ktoby wiedział o niej lub ona sama niech zgłosi się do siostry pod adresem 386

Julia Zwolińska 188 Easton ct Perth Amboy. N. J. U. S. America.

SWÓJ DO SWEGO! Walne Zgromadzenie założonego w r. 1914 Stowarzyszenia „Swój do Swego" odbędzie się w piątek dnia 16. bm. o g. 6 wieczór, w sali Czytelni Akademickiej, przy ul. Łozińskiego, na które wszystkich Polaków, chętnych do pracy, a interesujących się tą nader ważną sprawą zaprasza Wydział. 376

Repertuar Gal. Biura koncertowego M. Tuerka.

Piątek 16. stycznia J. Lalewicz, V. Wieczór cyklu arcydz. fort.

Czwartek 22. „ J. Korolewicz-Waydowa, Wieczór pieśni na dochód wdow i sierót po obrońcach Lwowa.

350

Niekosztowną, w dobranem Towarzystwie zabawę karnawałową nastręcza sobotni 17. b. m. Wieczór z tańcami Kasyna i Koła lit. art. Imienne karty wstępu wydaje od dziś sekretarjat od godziny 4. do 8. wieczór. 381

KOMUNIKATY.

Podajemy do wiadomości publicznej, że wszelkie **komunikaty, informacje, podziękowania** zarówno osób prywatnych, jak i instytucyj społecznych i rządowych zamieszczać będziemy w myśl uchwał związku wydawnictw pism codziennych **tylko za opłatą** na warunkach ogłoszeń. W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie będzie udzielony pewien procent opustu.

—o—

Z izby stowarzyszeń rękodzielnicz. i przemysłowych we Lwowie. Dnia 18. stycznia br. święci lwowski stan rękodzielniczy jako 30-tą rocznicę niestrudzonej i owocodajnej pracy naczelnika izby rękodzielnicz. F. Ohly'ego, głównego inicjatora budowy monumentnego gmachu Izby. Celem uczczenia tej rocznicy zbiorą się w dniu tym o godz. 11-tej przed południem w Izbie rękodz. przedstawiciele stanu rękodzielniczego na uroczyste odsłonięcie biustu F. Ohly'ego i towarzyskie zebranie. — Za komitet: Józef Schirmer, mp. Karol Domiczek, mp. Bernard Berger, mp. Stanisław Getritz, mp. 378

—o—

„Kamieniec Podolski w dziejach i zabytkach" — wykład M. Rolego z obrazami świetlnymi z nowych zdjęć art.-fotografa R. Hubera i Greima — odbędzie się w sobotę dnia 17. bm. o godz. 6-tej wiecz. w sali **M. Muzeum Przemysłowego**. Wstępy 4, 3 i 2 kor. na cele Tow. opieki nad zabytkami sztuki i kultury we Lwowie.

—o—

Wielki wieczór z tańcami odbędzie się w salach Kasyna miej. i Koła liter. w niedzielę, dnia 18 bm., pod protektoratem JWp. Gener. Gologórskiej i JWP. Generała Madziary, na dochód Przystani i Herbaciarni na Podzamczu, staraniem Komitetu Obywatelskiego. Bufet suto i wykwintnie zaopatrzony. Liczne niespodzianki ściągną wytworną publiczność. Zaproszenia i bilety wydaje Komitet w lokalu K. O. P., pl. Akademicki 1, od 12—1 i w sekretarjacie Kasyna od g. 4—6 pop. codziennie.

—o—

Chór żołnierski zaprasza wszystkich śpiewaków, oficerów i żołnierzy do uczęszczania na próby, które odbywają się we czwartki o godz. 7-ej wieczorem w Kasynie oficerskim, ul. Fredry l. 1, I. p.

—o—

RAUT POLSKIEGO „BIAŁEGO KRZYŻA". Zarząd okręgowy polskiego „Białego Krzyża", instytucji u nas wielce zasłużonej na polu filantropji wojennej, urządza dzięki pomocy komitetu pań, tak owocnie dlań pracujących dla dobra żołnierza polskiego, celem przysporzenia sobie funduszów, wielki raut z tańcami, w salach Kasyna Miejskiego, dnia 20. stycznia br. Pod artystycznem kierownictwem dokonana dekoracja sali przez uczniów i uczenice, malowane karnety, wielkie niespodzi nki kotyljonowe, pomysłowe kioski, wykwintny bufet, ściągną wytworną publiczność cywilną i wojskową, której ochoczą zabawę pod przewodnictwem jednego ze słynnych obrońców Lwowa, Komitet Pań może zagwarantować. Zaproszenia i bilety otrzymać można w Sekretarjacie Polskiego Białego Krzyża ul. Ossolińskich 11., III. p. 380

—o—

ZWIĄZEK SŁUCHACZÓW INŻYNIERJI zwraca się z usilną prośbą do wszystkich swych członków tak obecnych jak i byłych, ażeby raczyli zwrócić książki wypożyczone z bibljoteki Związku, zarazem upraszamy rodziny i krewnych byłych słuchaczy, którzy w czasie wojny bądź to polegli lub zaginęli, ażeby łaskawie książki i skrypta po Nich pozostałe, a pieczątką Związku opatrzone, zechcieli odesłać, nadto do autorów i wydawców dzieł technicznych jakoteż społecznych, by w myśl idei podniesienia wiedzy tak fachowej jak i społecznej w Kołach naszej młodzieży do zrealizowania tejże idei przez łaskawe nadsyłanie swych cennych wydawnictw — przyczynić się chcieli. Adresować: Związek Słuchaczów Inżynierji, Politechnika, Lwów. — Za sekretarza: Edward Łabna. Za przewodniczącego: Krygowski, mp. 382

—o—

Lwowski Teatr żołnierski odegra w niedzielę 18 b. m. w sali towarzystwa strzeleckiego przy ul. Kurkowej o godz. 7 wieczorem „Piosnki Ułańskie", trzyaktową komedję W. Bunikiewicza. W przerwach mazurka wojskowa. Ceny miejsc po 8, 6, 4 i 2 kor. Po przedstawieniu tańce za osobną dopłatą. Czysty dochód przeznaczony na cele oświatowe Uniwersytetu żołnierskiego przy D. O. G. Lwów.

Nekrologja

†

IRENKA

jedyna córeczka

Stanisławy z Olszańskich i Karola Barwicza

dyrektora kolei państwowych

po ciężkich cierpieniach, zmarła dnia 14. stycznia 1920 r. w Stryju w 16 wiośnie życia.

Eksportacja zwłok odbędzie się w Stryju w piątek d. 16. stycznia 1920 r., o godzinie 3-ciej popołudniu z domu żałoby przy ul. Zamkniętej l. 5, na dworzec kolejowy.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we Lwowie z osobowego dworca kolejowego (budynek główny) na cmentarz Łyczakowski, w sobotę dnia 17. stycznia br. o g. 2 popoł.

Stroskani rodzice i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych do wzięcia udziału w tym smutnym obrzędzie.

†

Ludmiła Bobrich

wdowa po ś. p. Antonim Bobrichu, majstrze stolarskim, zasnęła po długich i ciężkich cierpieniach w Panu 14. stycznia 1920, w 82 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 17. stycznia 1920 r. o godz. 10. przedpołudniem z domu przedpogrzebowego, ul. Kochanowskiego l. 96. na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego. 23

†

Za spokój dusz ś. p. 379

Józefa i Heleny z Porzyckich Myślińskich

zmarłych 18. i 21 stycznia 1919, odprawionem zostanie dnia 21. stycznia 1920 jako w pierwszą rocznicę śmierci

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

o godzinie 8·30 rano w kościele parafialnym w Żółkwi.

Sieroty, matka i siostry.

†

Józef Kocół

urzędnik Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie

zapasowy sierżant jednoroczny 5 pp. Legionów i obrońca m. Lwowa, zmarł dnia 12. stycznia 1920, w 31 roku życia we Lwowie.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 16. bm. o godz. 1. popołudniu z domu żałoby przy ul. Jachowicza l. 26.

†

Nabożeństwo Żałobne

za spokój duszy ś. p.

Maryny na Lannoy Goedla

w drugą rocznicę jego śmierci, odbędzie się w sobotę dnia 1. stycznia 1920 r. o godz. 8 rano w kościele św. Marji Magdaleny, na które rodzinę, kolegów i znajomych zaprasza 334 Wdowa z synem.

†

FLORENTYNA z Dzieduszyckich CIEŃSKA

urodzona 1851 r., zasnęła w Panu, opatrzona św. Sakramentami, po krótkiej chorobie dnia 13. stycznia 1920 w Jabłonowie.

Złożenie zwłok odbędzie się dnia 17. stycznia w sobotę o godz. 11-tej przedpoł., na cmentarzu miejscowym w Jabłonowie, o czem powiadamia krewnych i znajomych

STROSKANY SYN.

†

MARYSIA

najukochańsza córka

Modesta i Marty Młynarskich

po ciężkich a długich cierpieniach, zasnęła w Panu w 10 wiośnie życia dnia 14. stycznia 1920 r., zaopatrzona św. Sakramentami.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w sobotę dnia 17-go stycznia 1920 r. o godzinie 11 rano z krypty OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski, na który nieutuleni w żalu rodzice zapraszają krewnych i znajomych.

Rozwijający się przemysł łódzki.

Łódź (Pat.). W lokalu towarzystwa akcyjnego Scheiblera zawiązano komitet organizacyjny dla utworzenia spółki akcyjnej „Polski przemysł chemiczny". Celem towarzystwa będzie utworzenie organizacji przemysłu chemicznego, a w pierwszym rzędzie przetwórczo-węglowego dla produkcji barwików anilinowych, środków leczniczych, pachnideł, środków fotograficznych, materjałów wybuchowych i nawozów sztucznych. W związku z tem nastąpi reorganizacja wielkiego przemysłu chemicznego.

—o—

Orkan i burze.

Wiedeń. (Pat.). Wr. allg. Ztg. donosi, że od wczoraj po południu szaleje we Wiedniu orkan tak silny, że wyrywa cegły z dachów, obala wozy, a nawet uszkadza domy. Na placu Neumarkt wydarzyło się **kilka wypadków zranień** przez spadające cegły i szyldy.

Wiedeń. (Pat.). B. K. z **Londynu:** Od trzech dni szaleje burza, dochodząca w szybkości do 100 km. na godzinę. Dotychczas nie ustała ona i niema oznak, by osłabła. Większa część Anglji kilka afczcych i t. d. jest przerwana. Z powodu przerwania drutów nie są znane jeszcze wszystkie wypadki. Wiele okrętów rozbiło się lub utonęło.

Wiedeń (Pat.). Wczorajszy orkan pociągnął za sobą **dwie ofiary śmierci i 50 pokaleczonych. Straty idą w miljony.**

Nadesłane.

Podziękowanie. 361

Wszystkim kochanym krewnym, życzliwym znajomym, z szczerego serca składam podziękowanie za odprowadzenie zwłok kochanego Męża mego na wieczny spoczynek.

Równocześnie zapraszam na Mszę św. za duszę śp. Zmarłego, która odbędzie się dnia 19. stycznia 1920. roku, w kościele parafialnym św. Mikołaja o godzinie $\frac{1}{2}$10 rano.

Zofia Blauthowa.

Związek kat. Towarzystw i Zakł. dobroczynnych, Walne Zgromadzenie odbędzie się we wtorek dnia 20. stycznia 1920 o godz. 5 po południu w Czytelni Katolickiej ul. Piekarska l. 28. 362

Wielki wieczór taneczny pod protektoratem gen. Gologórskiej i pułk. Madziary na przystań na Podzamczu odbędzie się w niedzielę 18 stycznia w kasynie miejskiem. 283

Nadesłane.

Podziękowanie 363

czcigodnemu profesorowi p.

Senensib-Kleinerowi

kierown kowi kursów handlowych (Lwów, Niecała 6), składają tą drogą serdeczne dzięki za gorliwą i nader sumienną pracę około przygotowania ich do egzaminu w Akademji handlowej z buchalterji kupieckiej wdzięczni uczniowie: Agid, Akselbrad. Balicka, Graf, Hellpern, Hirniak, Kływak, Lip ńska, Lind, Lewicki, M szczyńska, Mahler L., M hler Z., Ochrymowicz, Pastor, Pańczak, Rozdolska, Reńiszewska, Sawicki, Tanczakowski, Tyger.

Podziękowanie.

Za łaskawy współudział w oddaniu ostatniej przysługi ś. p. Katarzynie Serwackiej i okazane wyrazy współczucia, składa wszystkim na tej drodze serdeczne i szczere „Bng zapłać". 372

RODZINA.

Autom bil osobowy kryty (Landaulet) marki BENZ w znakomitym stanie okazyjnie do sprzedania Kraków plac Wielopole 17. Telefon 2391. Tamże kilka luksusowych samochodów renomowanych marek na nowych gumach natychmiast do sprzedania. 132

Kursa giełdy.

Lwów, 15. stycznia 1920.

I. Akcja za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym)

Waluta koronowa

	Wartość nominalna Ostatnia dywidenda	płacą:	żądają:
Bank galic. dla handlu i przem.	400—24	560·—	—·—
Bank ludowy	200—10	3 5·—	—·—
Bank hip. zemel.	4 0—24	485·—	—·—
Tow. Górka	200—14	750·—	—·—
Tow. Zieleniewski	200—10	850·—	—·—
Tow. Wang	200—0	275·—	—·—
Tow. Przeworsk	100 —80	2150·—	—·—
Tow. Rakszawa	200—13	450·—	—·—
Lwowski akc. Zakład zastawn.	400—14	460·—	—·—
Tow. akc. Fabr. kart	200—30	325·—	—·—
Tow. Chodorów zredukowane	200—0	450·—	000·—
Bank hip. gal.	400—28	720·—	000·00
Bank przemysłowy	400—20	63 ·—	0 0·—
Browary lwowskie	500—50	820·—	—·—
Bank ziemsk. kred. gal.	400—24	53 ·—	—·—
Tow. Gafota	200—0	300·—	—·—
Polskie Tow. handlowe	200—0	496·00	000·—
Zakłady elektr. „Siersza"	200—6	300·00	—·—
Polska Nafta	500—6	1330 —	0000·0

Kursa obrotowe:

II. Listy zastawne za 100 K (bez kup. bież.)

	płacą:	żądają:
Tow. kred. gal. ziem. 4½%	108·50	109·50
Tow. kred. gal. ziem. 4%	104·00	105·00
Banku kraj. gal. 4½ prc.	106·00	107·00
Banku kraj. gal. 4 prc.	103·25	104·25
Banku hip. gal. 4½ prc.	104·50	105·50
Bankn hip. gal. 4 prc.	101·50	102·50
Banku kred. ziem. gal. 4½ prc.	103·50	104·50
Banku hip. zemel. 4½ prc.	106·00	107·00
Banku gal. dla handlu i przem. 4½ prc.	105·—	106·—

III. Obligi za 100 K (bez kuponu bieżącego).

	płacą:	żądają:
Komun. Banku kraj. 4½ prc.	105·00	106·00
Komnn. Banku kraj. 4 prc.	103·—	104·—
Kol. okall. Banku kraj. 4 prc.	101·00	102·00
Pożyczki kraj. gal. z r. 1903, 1904, 1905 4%	100·50	101·50
Pożyczki kraj. gal z r. 1908 4 prc. (szkolna)	100·50	101·50
Pożyczki kraj. galic. z r. 1913 4½ prc.	102·00	103·00
Pożyczki kraj. galic. z r. 1914 4½ prc.	102·50	106·50
Poż. m. Lwowa 4 prc. z r. 1896, 1900, 1911	94·50	95·50

IV. Waluty.

		płacą:	żądają:
100 Marek polskich		118·00	126·00
Ruble carskie	po 100 rb.	200·—	210·—
„ „	po 500 rb.	200·—	210·—
„ „	drobne	190·—	200·—
„ dumskie	(po 1000)	55·—	65·—
„ „	(po 200)	50·—	60·—
Karbowańce	(po 1000)	24·—	34·—
Grzywny	(po 500 i wyżej)	12·—	18·—
100 franków franc.		1200·00	—
100 franków szwajc.		2200·00	—
1 sterling		510·00	000·—
1 dollar amerykański		130·00	000·—
1 dollar kanad.		120·00	—
100 marek niem.		280.00	—
100 lei rumuńskich		355·00	000·—
Liry włoskie		900·00	—·—

V. Dewizy.

	płacą:	żądają:
Wypłata na Warszawę	125·00	135·00
„ na Wiedeń	75·00	85·00
„ na Pragę	220·00	240·00
„ na Berlin	310·00	320·00
„ na Paryż	1200·—	1300·—
„ na Londyn	500·—	550·—
„ na Zurych	2200·—	2500·—

—o—

OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie.

„ÉCOLE REFORME"
(pod dyr: Fr. Konrada)
ul Pańska 14.
przyjmuje wpisy na kursa:
a) angielskiego i francuskiego
b) praktycznej konwersacji niemieckiej,
c) stenografi.
d) pisania na maszynach różnych systemów. Nauka języków osobno lub w grupach od 2-6 osób. Wpisy od 11-1 i 4-6. 9 92

KURS tańców rozpoczynam 5. lutego. Zapisy przyjmuje codziennie Loeffler Friedrichów 5. 172

SŁUCHACZ techniki udziela lekcje geometrji wykreślnej z zakresu szkół średnich. Zgłoszenia z podaniem warunków do administracji pod „Technik". 286

WPISY na specjalne kursa bankowe i handlowe odbywają się codziennie w szkole aprobow. przez Wysoką Radę szkolną krajową Sennensieb-Kleinera. Lwów, ul. Niecała 6. (boczna Krasickich) 198

Posady i prace.

MĘŻCZYZNA lat 27. Polak wolny od wojska z praktyką kasową i buchalteryjną poszukuje posady kancelaryjnej także w majątku ziemskim. Zgłoszenia pod „Ludomir" do Admin. „Kurjera lw." 241

LEŚNIK, z ukończoną wyższą szkołą lasową we Lwowie, z kilkuletnią zawodową praktyką, przyjąłby posadę w owiecie podhajeckim lub brzeżańskim. Zgłoszenia pisemne Lwów Ossolińskich 9. Jankowska. 335

PRAKTYKANTA przyjmie zaraz zakład fotogr. Ata Piekarska l. 19. 258

SUBSTYTUT notarjalny z długoletnią praktyką adwokacką poszukuje posady. Zgłoszenia B. Dyaków, Lwów Leśna 14. I|2. 25

PANNA lub pani starsza zostanie przyjęta do kasy w handlu delikatesów win i restauracji pod firmą „Zakopane". Lwów ul. Akademicka 24. 20

STENOGRAFISTKA zarazem pierwszorzędna maszynistka potrzebna zaraz. Zgłoszenia do 25. bm. plac Smolki 5. II. p., na prawo, drzwi Nr. 12. Płaca wedle umowy. 370

REFERENCI konceptowi jeden lub dwóch z ukończonemi studjami prawniczemi, o ile możności z praktyką administracyjną i z pierwszorzędnemi referencjami potrzebni. Posady do objęcia zaraz. Zgłoszenia plac Smolki 5. II. p. na lewo, drzwi Nr. 15. Płaca wedle umowy. 369

Różne.

Kosmacz pole naftowe hr Rom n. Notarjusz państw. w Jabłonowie (przez Kołomyję). Kupi kilka udziałów Spółki zawiązanej w roku 1902. Wobec przejścia od roku 19-7 praw eksploatacji pomienionego gruntu w ręce nowego kontrahenta, wartość tych udziałów już obecnie jest bardzo wątpliwą, a za lat parę będzie równa zeru, mimo to dziś sprzedający otrzyma kwotę włożonego kapitału i dotyczący procent.

Zakład dentystyczny Dr. Pileckiego plac Dąbrowskiego 1. Mostki, koronki złote, zęby w kauczuku, wyjmowanie i plombowanie zębów bez bolu, pacjentów z prowincji załatwia się szybko 46

WAŻNE dla Pań! Kapelusze słomkowe każdego gatunku przerabia na najnowsze formy I. krajowa fabryka kapeluszy Rudolfa Neuwelta Balonowa 3. własny gmach fabryczny. 120

PRACOWNIA tapicerska Tomaszewskiego Ossolińskich 9. wszelkie roboty przyjmuje oraz różne meble obrazy, dywany, lampy, kanapy, otomany, lustra, naczynia z chińskiego srebra sprzedaje i kupuje. 236

ZGINĘŁA koza biała ucho rozdarte, odprowadzić wynagrodzę Potockiego 112. 321

MĘSKIE kapelusze każdego rodzaju przerabia na najnowsze formy solidnie szybko i tanio I. krajowa fabryka kapeluszy Rudolfa Neuwelta Balonowa 3. własny gmach fabryczny. 337

STROICIEL fortepianów Mieczysław Herman przyjmuje strojenia i reperacje Mikołaja 1. (Trafika). 272

Szwajcarskie gorzkie Zioła dra A. Bauera w Zurichu Pobudzają apetyt, leczą obstrukcję, hemoroidy, katar kiszek, złe trawienie. Idealny środek przeczyszczający, prawdziwy tylko z marką „Kogut". Do nabycia w aptekach Hurtowny skład W. G. Muszyński, Przemyśl. 7 33

POWIĘKSZONA pracownia bielizny, bluzek, haftów. Podrobienie i naprawa pończoch. „Kalos", Kopernika 12. 366

WAŻNE dla Panów! Kapelusze męskie, filcowe słomkowe i panama przerabia na najnowsze formy Pierwsza Krajowa Fabryka Kapeluszy Rudolfa Neuwelta Lwów Balonowa 3. własny gmach fabryczny. 336

Hafty

ręczne i maszynowe, wyszywanie koralikami i dżetem, mereszki monogramy obciąganie guzików, odbijanie wzorów, przyjmuje Chrześc. Zakład Haftów Akademicka 22. 351

KTOBY coś wiedział o Rodzinie Józef i Marja Karpowicz, zamieszkałych ostatnio w r. 1918 w mies. październiku, na Podolu, w Romankach i Mohilewie Podolskim raczy łaskawie donieść pod adresem Z. Zamojski, ppor. Wojsk Polsk. Lwów ul. Hetmańska l. 10. Proszę o przedruk w gazetach krakowskich i warszawskich. 352

NABOJE cal. 16 bezdymne zamienię za wiktuały węgiel kartofle Niemcewicza 24. drzwi 10. 364

Kupno i sprzedaż.

KASY żelazne, wagi, piły do gatru. Artykuły techniczne poleca firma M. Kierski Pasaż Mikolascha. 293

KAMIENICĘ jedną lub więcej solidnej budowy możliwie komfort wkład zwyż milion kupię zgłoszenia z podaniem opisu do Administracji „Kurjera" okazicielowi karty myśliwskiej l. 166. 287

RZEŹBĘ artystyczną z marmuru kararyjskiego, wazon chiński, lornetkę polową Zeissa, rogów jelenich i rożków 28 sztuk w oprawie sprzedam. Leona Sapiehy 9. II. p. na lewo od 10 do 12 i 4 do 6. 320

REALNOŚĆ w śródmieściu przy ul. Wronowskiej 17. jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość na miejscu. 315

OKAZYJNIE płaszcz krymski do sprzedania magazyn futer p. Wróbla Halicka 20. 33

APTEKI nawet zniszczonej kupno lub dzierżawa poszukiwane. Wiadomość z grzeczności u p. Mra Steina Lwów Tow. Aptekarskie Mikołaja 15. 344

Tartak 2 gatry, maszyna parowa, kocioł, dom mieszkalny, budynek gospodarski, budynek maszynowy zniszczony koło Rozwadowa okazyjnie natychmiast sprzeda „Pilot" Lwów, Batorego 4. 9012

Pług parowy angielski okazyjnie do sprzedania „Pilot" Lwów, Batorego 4. 9041

FUTRO męskie piżmaki w dobrym stanie, dwa ubrania marynarkowe na mężczyznę średniego wzrostu i tuszy, zupełnie nowe ubranie frakowe na mężczyznę słusznego, szczupłego, nadto damski kostjum czarny i zielony, czarny żakiet wiosenny, dwie spodnice czarne, spodnica bronzowa z figarkiem, suknia jedwabna wieczorowa ciemny szafir do sprzedania. Oglądać 3-5 Kadecka 28. I. p. 367

2 UBRANIA frakowe całkiem nowe na mężczyznę średniego wzrostu, dobrej tuszy do sprzedania, bliższa wiadomość u portjera Kopernika 4. 371

OKAZJA folwark o 217 morgach w powiecie Zborów bez budynków po niskiej cenie sprzedam. Wiadomość Grunwaldzka 1. między 1-ą a 4-ą Preyer. 365

SUKNIA wieczorkowa nowa dla panienki wysokiej do sprzedania. Wałowa 9. II. p. na prawo od 12-2. 360

ZIEMNIAKI sprzedam, Szókö, Bilińskich 10. I. p. na prawo między 3-5. 359

Mieszkania.

POSZUKUJĘ 2 pokoji umeblowanych z przedpokojem z łazienką komfort pośrednictwo wynagrodzę płacę część prowiantami, adres „Agra" Potockiego 25. I. p. Lwów. 373

POSZUKUJĘ mieszkania z 2 lub 3 pokoi z kuchnią pośrednictwo wynagrodzę gotówką Listopada 16. 353

MARYAN LASOCKI
Lwów
poleca 384
PLAC MARYACKI L. 9.
KONCERT MUZYKI SALONOWEJ.

Pokoje do śniadań
SKLEP KORZENNY, — BUFET, zaopatrzony w zimne i ciepłe PRZEKĄSKI oraz RESTAURACJĘ na I. piętrze. Smaczną domową kuchnię. Wykwintny Lokal zupełnie odnowiony i otwarty do późnej nocy. CENY PRZYSTĘPNE. OBIADY „MENU“.

Kinoteatr „CHIMERA“, ul. Akademicka 8.
wyświetla od wtorku 13. do niedzieli 18. bm.
nadzwyczajny program p. t. **„ZA GRZECHY BRATA“** dramat z życia kobiety w 5 aktach z Charlotte Bie lyn słynną artystką duńską w głównej roli. — — Oraz doborowe uzupełnienie programu

Latarnie stajenne naftowe
poleca najtaniej 325
LUDWIK HOSZOWSKI
Główny skład farb i materjałów
Lwów, ulica Akademicka l 3.

Każdy palacz musi przyznać, że tutki i bibułki cygaretowe „SOLALI“ są najlepsze. 2

SKŁAD FORTEPIANÓW I PIANIN
„MONIUSZKO“
ul. Zimorowicza 10. — Kupno, sprzedaż, zamiana instrumentów pod korz stnymi warunkami.

Oddam sumiennemu Dedektywowi sprawę za dobrem wynagrodzeniem. Poparte zgłoszenie pod „Roma“ do biura ogłoszeń Brücka Lwów. Kościuszki 2. 260

Poszukuje się osoby starszej (pani), któraby się zajęła domem bez kuchni u starszego pana. W zamian udziela się mieszkanie ze światłem i opałem i wynagrodzeniem wedle umowy. — Łaskawe zgłoszenia, BIURO SOKOŁOWSKIEGO ulica Jagiellońska pod „S. N. 10. 3 5

Maszyny do pisania
różnych systemów poleca Biuro Maszyn Warszawa, Rymarska 6 m. 5, tel 261-93. 416

Do Krajowego Zakładu Odzieży
nadeszły materjały ubraniowe, paltotowe, pierwszej jakości — Z wyrobów szwajcarskich: markizeta, dams. batystowe chusteczki do nosa, koszule dams., perkale białe i kolorowe, płócienka, barchany i koce. Towary powyższe sprzedaje się w ilościach detalicznych i hurtownych w magazynach Zakładu
przy ul. JAGIELLOŃSKIEJ l. 20
w godzinach od 9—1 w południe a od 4—7 popoł. w sobotę zaś od 9—3
W niedziele i święta magazyny zamknięte. 19

Dom agenturowo-handlowy
z pierwszorzędnymi referencjami i wyrobionemi stosunkami POSZUKUJE na b. Kongresówkę **Przedstawiciels w** firm wielkopolskich. Może kupować też i na własny rachunek. Oferty „ENERGICZNY“ do Biura ogłoszeń Tow. Akc. „Reklama Polska“ w Warszawie, Jasna 10. 4

Kamienica
2 piętrowa, słoneczna z ogrodem 261
dochód roczny przy prawie przedwojennych czynszach 20 000 koron, za 410 000 koron do sprzedania. Pośrednictwo wykluczone. Wkład około 300000 kor. Zgłoszenia pod „Los“. BIURO BRÜCKA, LWÓW, KOŚCIUSZKI 2.

Starostwo w Rawie Mazowieckiej
(województwo warszawskie)
poszukuje:

1) **urzędnika w IX kl. płacy.** Warunek: wykształcenie co najmniej średnie i praktyka w instytucjach publicznych lub społecznych;

2) **bardzo biegłej maszynistki,** znającej dobrze stenografię. Wynagrodzenie: około 500 mk. miesięcznie (zależnie od kwalifikacji) i dodatek „sejmowy“;

3) **kilku manipulacyjnych sił kancelaryjnych** z wynagrodzeniem według XI i X klasy płacy.

Dla osób, posiadających wyższe kwalifikacje, możliwe przedstawienie do Ministerstwa o nadanie wyższej klasy płacy.

Podania (bez stempli) z dołączeniem odpisów świadectw i curriculum vitae składać należy na ręce starosty do dnia 20. stycznia 1920 r.

STAROSTA:
Dr. M. Jaroszyński.
303

Węgiel brunatny
pospółkę 4250 kalorji kilkaset ton miesięcznie na stałą dostawę sprzedam. Zgłosz nia pod „Węgiel 1920“ do Biura „Ruch“ Kraków, Szczepańska 9. 129

Cebulę po kor. 500 za 100 kg.
Marchew po k. 110 za 100 kg.
Brukiew po k. 10 za 100 kg.
hurtownie sprzedaje
R. Morawski ul. Szewczenki 1.
314

Kupię
nowy albo przegrany „Skarbczyk dla dzieci“ Władysław Grota. Adres zostawić w administracji pod „Skarbczyk“. 355

Pierze i Szczeć w stanie surowym wagonowo zakupuję. Oferty składać do biura ogłosz. Sokołowskiego, Lwów ul. Jagiellońska 7. 179

Kamienicę w Śródmieściu
przy ulicy pryncypalnej dwupiętrową z komfortem sprzedam tylko Polakowi. Wkład około miljona. Zgłoszenia do admin. pod „LOKATA“. 376

GALIC AKCYJNY
BANK HIPOTECZNY
WE LWOWIE.

FILJE:	EKSPOZYTURY:
w Krakowie	w Stanisławowie
w Czerniowcach	w Podwołoczyskach
w Tarnopolu	w Nowosielicy

Kapitał akcyjny 30 000.000 koron
Rezerwy 22,818.900 koron.

KANTOR WYMIANY
lombarduje i sprzedaje
5% Polską Pożyczkę Państwową
kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizji.

Zlecenia giełdowe
uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacyj co do pewnej i korzystnej lokacyj kapitałów. Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizyj i kosztów. Bezpłatne przegląda ie numerów losów i innych papierów. podlegających losowaniu. Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania.

Oddział depozytowy
przyjmuje wkładki na rachunek bieżący od 500 kor. począwszy. wydaje na wkładki książeczki. — Kwoty do 2000 kor. wypłaca bez wypowiedzenia.
Wynajmuje za opłatą kwartalną, półroczną lub roczną
Schowki depozytowe (Safe deposits)
w kasach stalowo-pancernych do wyłącznego użytku depozytaryusza pod własnym jego kluczem, gdzie bezpiecznie i dyskretnie przechowywać można papiery wartościowe, dokumenta i kosztowności.
Przedruku nie płacimy. 40

Zaproszenie 368
na Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie
P. T. Człon. Konsumu M S O. Sekcji Pogotowie Oz. VI. które z powo u braku kompletu nie odbyło się dnia 21. grudnia 1919 i 11. stycznia 1920 a obecnie przy każdej ilości zebranych członków odbędzie się w dniu 26. stycznia 1920 przy ul. Leona Sapiehy l. 24, w Komendzie Dz VI. II. p o god . 7. wieczorem.
PORZĄDEK DZIENNY: 1. Sprawozdanie Dyrekcji. 2 Sprawy finansowe Konsumu. 3. Wybory nowej Dyrekcji i Komisji. 4. Wnioski.
Z powodu ważnych i naglących spraw uprasza Dyrekcja o bezwarunkowe zebranie się wszystkich członków, aby można powziąć poważne uchwały.
Lwów dnia 12. stycznia 1920. Dyrekcja.

Drukiem Artura Goldmana we Lwowie, Sykstuska 19. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński.